

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 300 Mk
Z odnośnikiem do domu 3750 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 450 Mk.
Zagranicą 900 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150 Mk

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz 1000 lub jego miejsce
na str. 1,2,3. m. 400., w tekście m. 300
Nekrologi 400 mk. zwyczajnie 200 mk

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 34 91
Dzwonić od 9—12 i od 2—6 po pol

№ 18 (7353).

Środa, dnia 24 Stycznia 1923 r.

Rok XXXI

Dr. P. Klinger

st. ordynator szpit. wojsk.
specjalista chorób wenerycznych
i skórnych.

(wlewania, szczepionki, analizy krwi na syfils).
Przyjmuje codziennie: **Panie od 1—2**
po pol., **panowie od 4—7 pp.**, w niedzielę
od 11—1 pp. **TOWAROWA 3, 1 p.**

CUKIER

cukrowni „Gostawice“ sprzedaje

Dom Handlowy

B-CIA BEATUS W KALISZU,

ulica Warszawska № 22. 199

TELEGRAMY.

Posiedzenie Senatu

WARSZAWA. 23 Wczoraj o godzinie 11-ej rano pod przewodnictwem marszałka Trąpczyńskiego, zebrał się Senat na pełne posiedzenie, celem przeprowadzenia dyskusji nad expose premiera.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Związku ludowo-narodowego, senator Zdanowski. Mówca poddał krytycznej ocenie rząd gen. Sikorskiego zarówno ze stanowiska programowego, jak i składu osobowego, który nie wzbudza w stronnictwie p. Zdanowskiego zaufania. Przytoczywszy kilka przykładów braków w gospodarce państwowej (jak fakt, że 50 proc. pasażerów jeździ kolejami bezpłatnie) sen. Zdanowicz oświadczył, że jego klub domaga się utworzenia rządu, opartego na silnej większości parlamentarnej, złożony ze stronnictw polskich.

Senator Biały, imieniem P.S.L. „Piast“ zaznaczył, że i jego klub dąży do utworzenia większości polskiej, chociaż nie pragnie usuwać innych narodowości od pracy państwowej. Teraz utworzenie takiej większości byłoby trudne, trzeba się tedy pogodzić z istnieniem rządu pozaparlamentarnej, zwłaszcza że expose premiera tego rządu zawiera program, odpowiadający wymaganiom chwili.

Senator Janta-Pelczyński (stronnictwo chrześcijańsko-narodowe) czyni zarzuty generałowi Sikorskiemu, że ograniczył się do stwierdzenia trudności, jakie napotyka utworzenie większości parlamentarnej, sam jednak nie przyczynił się do wytworzenia atmosfery pojednawczej.

Godzina 12 m. 30 — posiedzenie Senatu trwa.

P S L Piast — za rządem.

WARSZAWA. 23 Na posiedzeniu zarządu klubu P.S.L. „Piast“, zapadła uchwała udzielenia poparcia przez klub ten gabinetowi generała Sikorskiego.

W Zagłębiu Ruhry.

WIEDE (AW.). 23. „Neue Freie Presse“ donosi z Essen: Przedstawiciele rad robotniczych wyjechali do Moguncji, aby tam pertraktować z generałem Degoutte. W oczekiwaniu wyników tych rokowań robotnicy w kopalniach państwowych na razie nie podjęli jeszcze strajku, natomiast we wszystkich innych kopalniach, w których dyrektorowie zostali aresztowani praca dotychczas jest jeszcze zawieszona.

Banki są zamknięte albowiem Francuzi nie cofnęli zarządzenia przeciwko bankowi państwa. Część kolejarzy w Dortmundzie powróciła do pracy na skutek ogłoszenia rozlepionego na głównym dworcu przez władze okupacyjne. Władze okupacyjne zgodziły się na cofnięcie straży francuskiej przy kopalniach państwo-

wych. Straże pozostały tylko na dworcach kolejowych w celu odbierania żywności dla żołnierzy francuskich.

WIEDEN (AW.). 23. „Neue Freie Presse“ donosi w ślad za „Echo de Paris“: wczoraj toczyła się u Poincaré ważna konferencja, w której wzięło udział kilku ministrów i marszałek Foch. Obradowaną nad obecną sytuacją w okupowanym terenie uchwalono szereg zarządzeń celem zupełnego zabezpieczenia władz okupacyjnych. Według dziennika „Petit Parisien“ na wszystkie strajki politycz. odpowiedzą Francuzi zarządzeniami politycznymi. Przedewszystkiem wydaleniu zostaną niemiecki komisarz państwowy w Nadrenji jako też wszyscy urzędnicy pruscy, poatem utworzona zostanie granica celna na wschodzie zajętego obszaru i wstrzymana wysyłka węgla do Niemiec.

BERLIN (AW.). 23. Za prasą paryską informują pisma niemieckie, nowy pieniądz dla Ruhry, puszczony będzie w obieg 1 lutego. Uważany on będzie za jedyny ważny środek płatniczy w Nadrenji w Ruhrze. Emisja ma wynosić 1 miliard franków. C. Pokrycie ma stanowić zapas dewiz, oraz sprzedaż nadprodukcji węgla przez Francję.

Nowe plany francuskie.

WIEDEN (AW.). 23. „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża, nowy plan francuski w sprawie moratorium dla Niemiec zostanie prawdopodobnie opublikowany już jutro.

Jak donosi „Petit Parisien“ plan ten różni się nieco od planu przedłożonego przez Poincaré na konferencji paryskiej. W nowym planie nie ma już mowy o celinej granicy między okupowanym terenem a Niemcami, natomiast opiera się on w zasadzie na planie włoskim.

Niemcy mają się postarać zagranicą o pożyczkę w wysokości 3 miliardów marek złotych, z tego 500 milionów ma być użyte na stabilizację marki niemieckiej, reszta zaś na spłaty reparacyjne. Niemcom ma być przyznane dwuletnie moratorium.

„Petit Parisien“ wskazuje dalej na to, że plan nie uwzględnia propozycji poczynionych swego czasu przez rząd niemiecki. Gdyby rząd niemiecki odrzucił ten plan, musiano by okupacji zagłębia Ruhry nadać taki sam charakter, jak okupacji zagłębia Saary.

Konflikt pograniczny.

WIEDEN (AW.). 23. Z Belgradu donoszą w nocy z dnia 16 na 17 bm. bandy bułgarskie napadły na wieś pograniczną Katrifalk. Mieszkańcy tej wsi stawili im opór. W walce, która się wywiązała 15 osób zostało zabitych, 6 ciężko rannych.

Rząd jugosłowiański wysłał do Sofji pismo w formie ultimatum żądające natychmiastowego rozbrojenia band.

Z Kłajpedy

PARYZ (AW.). 23. Chinchant, mianowany przewodniczącym komisji międzysojuszniczej, wysłanej do Kłajpedy, jest zawodowym dyplomatą. W czasie wojny był radcą ambasady francuskiej w Bernie. Po zawieszeniu broni, podczas wojny, był posłem w Meksyku. Następnie objął funkcje wicedyrektora oddziału azjatyckiego przy Quaid-Orsay. Zna on dokładnie kwestję polską i litewską. Misja jego nie potrwa prawdopodobnie długo, mimo to nie należy się zapewne spodziewać, ażeby komisja w ciągu 8 dni przywróciła normalny stan rzeczy w Kłajpedzie.

Trybunał Administracyjny.

WARSZAWA (AW.). 23. Najwyższy Trybunał administracyjny kończy swe prace wewnętrzne organizacyjne, przez co tok jego pracy zbliża się do trybu normalnego. Wielkiemu utrudnieniem jednak w pracach jest brak lokalu, gdyż z całego budynku przyznanego trybunałowi,

zajmuje on obecnie nie całe pierwsze piętro. Z powodu tej szczupłości lokalu, nie może trybunał rozwinąć należytej działalności, co wskutek nawalu materiału daje się bardzo odczuwać.

ciągłe podwyżki.

EODZ (AW.). 23. Magistrat łódzki postanowił podobno nową podwyżkę ceny biletów tramwajowych. Od środy 24 bm. zwyczajny przejazd tramwajem w Łodzi kosztować będzie 400 marek.

Lenin umierający.

MOSKWA (AW.). 23. Stan zdrowia Lenina znacznie się pogorszył. Chory stracił mowę i możliwość pisania.

Nansen.

MOSKWA (AW.). 23. Do Moskwy przybył dr. Nansen, w sprawach związanych z akcją pomocy dla głodnych. Przybył był podejmowany przez poselstwo norweskie; w Moskwie zabawi przez tydzień.

Rocznica rewolucji.

MOSKWA (AW.). 23. Dzisiaj z powodu rocznicy odbytych manifestacji przed pałacem Zimowym w Petersburgu, pod przewodnictwem Hapona, odbyło się święto. Instytucje rządowe i sklepy zamknięte. Odbywały się nieliczne demonstracje członków partji komunistycznych. Zachowanie publiczności obojętne.

Demonstracje w Gdańsku.

GDANSK (AW.). 23. Jako dalszy ciąg manifestacji i demonstracji urządzonych w Gdańsku, przez nacjonalistów niemieckich i Krigsfeireiny odbyła się wczoraj demonstracja w Sopotach przeciwko akcji francuskiej w Ruhrze. Z powodu demonstracyjnego zatrzymano auta z pasażerami podejrzanymi o obce obywatelstwo. Wiele osób podobno pobito.

Po synodzie ewangelickim.

LWOW (AW.). 23. W lokalu tutejszej szkoły ewangelickiej odbyło się zebranie Polaków ewangelików. Po wyborze na przewodniczącego inż. Meisnera, na sekretarza p. Niemca, zebrani wysłuchali sprawozdania dr. Schellenberga z przebiegu synodu ewangelickiego w Warszawie. Następnie wygłosił referat dr. Ehrbar, na temat stosunków we Lwowskiej gminie ewangelickiej. W dyskusji powstałej po tych przemowach potępiono stanowisko ewangelików Niemców na synodzie. Wypowiedziano się, że postulatem Polaków ewangelików jest dążenie do równouprawnienia, na co nie chcą zgodzić się ewangelicy Niemcy.

Polacy ewangelicy domagają się ścisłej kontroli nad szkołami ewangelickimi z językiem wykładowym niemieckim, które bywają niekiedy źródłem agitacji antypolskiej. Powzięto szereg rezolucji, które powierzono specjalnej komisji celem poczynienia poprawek redakcyjnych poczem rezolucje zostaną podane do publicznej wiadomości. Dla kontynuowania intensywnej walki o słuszne prawa polskości, zebrani Polacy ewangelicy wyłonili specjalną komisję z p. Meisnerem na czele.

W 60-tą rocznicę powstania.

LWOW. W niedzielę Lwów obchodził uroczystie 60-tą rocznicę powstania styczniowego, składając hołd pamięci powstańców, którzy w r. 1863 porwali za broń dla uzyskania wolności Ojczyzny.

Po uroczystym nabożeństwie w Bazylice Katedralnej przy udziale wszystkich władz, organizacji stowarzyszeń młodzieży i kompanji honorowej kadetów, odbyła się defilada przed stojącymi pod sztandarem weteranami powstania

r. 63-go. Następnie w sali ratuszowej zgromadzili się generałowie, korpus oficerski, prezydent miasta, przedstawiciele władzy, konsul francuski, duchowieństwo, delegacje żołnierzy.

Przemawiał między innymi gen. Stanisław Haller, profesor Zakrzewski, i weteran 63 roku Benedyktowicz. Kompanja honorowa kadetów sprezentowała broń i oddała hołd weteranom powstania, a skauci uchylili przed nim swój sztandar.

W imieniu weteranów przemówił prof. politechniki Syroczyński. Uroczystość zakończyła się przedstawieniem w teatrze Wielkim.

Anglja powstała przeciw Niemcom.

WARSZAWA. Do Warszawy nadeszła z Londynu wiadomość, że duża niespodziankę wywołała tam kampanja pism londyńskich w sprawie bierności angielskiej w sankcjach. Prawie cała prasa jest za akcją angielską w zagłębiu Ruhry i wskazuje nieobliczalne szkody, jakie może za sobą pociągnąć bierność w tej sprawie stanowisko rządu angielskiego. „Times” domaga się natychmiastowych rokowań z Francuzami celem doprowadzenia do współdziałania w zyskach eksploatacji basenu Ruhry.

W związku z tem stanowiskiem prasy zagrożona jest dymisja Bradbury'ego, zwolennika bierności neutralności oraz dymisja lorda D. Abernona, postać angielskiego w Berlinie.

Niemcy otrzymają moratorium na dwa lata.

PARYZ. Jak donosi „Echo de Paris”, projekt w sprawie odszkodowania, nad którym będą obradowali Poincaré i Barthou, przewiduje udzielenie Niemcom moratorium na okres 2 lat, w którym to czasie rząd niemiecki miałby zaciągnąć pożyczkę wewnętrzną w wysokości 3 miliardów marek.

Przeważną część tej pożyczki miałyby być pokryta z funduszy wielkich przemysłowców. Dwa i pół miljarde, uzyskane w drodze tej pożyczki, miałyby być przeznaczone na wypłatę odszkodowań, pół miljarde zaś — na przeprowadzenie stabilizacji marki niemieckiej. Państwa sprzymierzone zatrzymałyby zastawy aż do czasu uzyskania pewności, że otrzymają należne spłaty.

Posel Witos

KRAKOW. Bawiący tu w sobotę poseł Witos odbył w jednym z lokali restauracyjnych dłuższą naradę polityczną z posłem Wojciechem Korfiąntym. Konferencji tej przypisują duże znaczenie polityczne ze względu na bliskie głosowanie Sejmu nad kwestją zaufania do rządu gen. Sikorskiego.

Giełda warszawska.

WARSZAWA 22. New-York 27500, Londyn 138250, Niemcy 1.20, Paryż 1885.

Mussolini chce ratować Niemcy.

BERLIN. 23 Agencja Stefaniego podaje nieurzędową wiadomość o wystąpieniu rządu włoskiego w Londynie z propozycją międzynarodowego arbitrażu w sprawie sytuacji nad Renem. Pisma niemieckie rozsjewają pogłoski, jakoby Watykan miał zamiar akcję tę poprzeć, chociaż ze swej strony uważa sytuację za prawie beznadziejną.

„Berliner Tageblatt” podaje deklarację byłego ministra włoskiego Bevióne który uchodzi za jednego z bliższych przyjaciół Mussoliniego. Bevióne twierdzi, że sprawa porozumienia między francuskim a włoskim gabinetem napotyka na bardzo wielkie trudności. W każdym razie Mussoliniemu należy się wdzięczność za to, że jasno i energicznie wyraził w Paryżu swe zastrzeżenia. Opinia włoska coraz bardziej sprzeciwia się wszelkiej akcji wojskowej. W razie gdyby, jak tego oczekiwano, nie doszło do porozumienia pomiędzy Paryżem a Rzymem, nawet wtedy — mówił Bevióne — Mussolini nie zerwie stosunków dyplomatycznych z Francją, chociaż będzie uważał że ma ręce w zupełności rozwiązane. Na zakończenie Bevióne

oświadczył, że Francja ma teraz tylko dwie drogi do wyboru: albo maszerować do Berlina, albo wycofać się z zagłębia Ruhry. Bevióne dodał: „Znajdujemy się w przededniu nowej europejskiej wojny i może tylko akcja Włoch byłaby w stanie wojnie tej przeszkodzić”.

Vertex

z ciągniętego drutu
najtrwalsze lampki
oszczędnościowe



Zakłady Elektryczne Vertex

Warszawa, Marszałkowska Nr. 98

Hygiena Społeczna.

II.

CHOROBY WIEKU DZIECIĘCEGO.

Zanim przystąpię do opisywania poszczególnych chorób specyficznych prawie dla wieku dziecięcego, pozwolę sobie zwrócić zasadniczą uwagę, a mianowicie: Większą część chorób dziecięcych powstaje wskutek zakażenia, a nie wskutek przeziębienia, jak sądzą powszechnie rodzice.

Nie ulega kwestji, że przeziębienie odgrywa tu rolę wybitną, ale jest — to wola tylko pomocnicza, bo głównym czynnikiem choroby wywołującym są bakterje, a więc zakażenie.

Medycyna przyznaje, że przeziębienie spowodować może kaszel, katar, dróg oddechowych a nawet dróg pokarmowych i moczowych.

Przeziębienie stwarza miejsce ze zmniejszoną odpornością (locus minoris resistentiae), gdzie z łatwością zainstalować się mogą bakterje. Stąd wniosek, że przeziębienia należy strzedz, lecznie tak jak to czynią przeważnie troskliwi rodzice, którzy sami rozdelikacją organizm dziecka, przyzwyczajając od najmłodszy szego dzieciństwa do wełny i flaneli.

Zdrowe dzieci zupełnie bez ciepłej bielizny obejść się mogą i powinny.

Dziecko przyzwyczajone do ciepłej bielizny, obejść się bez niej nie może, staje się nadmiernie, wrażliwym na zmiany temperatury i zaziębia się po zdjęciu kaftanika nawet przy ciepłej pogodzie.

Osiągamy więc ciepłą bielizną skutek wręcz przeciwny od zamierzonego.

Aby ochronić dzieci od przeziębienia należy je odpowiednio hartować.

Dzieci chore lub nawet zdrowe ale przed 3-im rokiem życia do hartowania się nie nadają.

A zatem hartuje się dzieci zdrowe, poczynając od 3 roku życia w ten sposób, że kąpie się dziecko codziennie po przebudzeniu od 3—5 minut, przyczem woda winna mieć 26 R. W kąpieli dziecku energicznie rozciera się ciało, a po kąpieli froterowym ręcznikiem wyciera się do sucha.

Podczas przeziębienia lub kataru hartowania nie trzeba naturalnie przerwać.

Sposób ten daje doskonałe rezultaty, aczkolwiek, przyznać muszę, że jest b. kłopotliwy.

Chcąc działać zapobiegawczo, należy male dzieci od 3-go roku życia przyzwyczajać do płukania jamy ustnej gardziółką, co z łatwością da się przeprowadzić.

Bardzo ważnym jest przyzwyczaić dzieci do oglądania gardła, co można skutecznie, bawiąc się z dziećmi chociażby „u doktora”. Płukanie i badanie gardła jest niezmiernie ważnym w razie faktycznej choroby dziecka.

Absolutnie zabronić należy dzieciom całowania, nawet najbliższych krewnych, tembardziej nie wolno całować w usta. Niejedno dziecko przyplaciło ten zwyczaj długotrwałą chorobą lub nawet śmiercią, bo przecież cała masa ludzi cierpi na najrozmaitsze choroby dróg oddechowych, o czem nikt wiedzieć nie może.

Oto w kilku słowach ogólne sposoby zapobiegania.

A teraz pozwolę sobie przejść do poszczególnych chorób dziecięcych, ich rozpoznania, zachowania się otoczenia wobec chorego dziecka i pozostałych zdrowych dzieci, oraz sposobów zabezpieczenia przed każdą poszczególną chorobą o ile to leży w mocy ludzkiej.

A) OSPA.

Jest to choroba, która w średnich wiekach dziesiątkowała ludność Europy, grasując epidemicznie. Tak naprzykład we Francji w 18 wieku umierało na ospę 30000 ludzi rocznie. Ospa należy bezwątpienia do chorób zakaźnych, chociaż dotychczas nie udało się wykryć zarazka (bakterje), który tą chorobę wywołuje. Cierpienie to jest ogromnie zaraźliwym — wystarczy wejść do pokoju chorego, by się zarazić, jeśli się jest nieszczepionym.

O przebiegu tej choroby nie będę się rozpisawał, gdyż należy ona dziś do rzadkości, dzięki przymusowi szczepienia, wprowadzonemu we wszystkich państwach kulturalnych. Zatrzymam się jednak dłużej nad kwestją szczepienia ospy, które okazało się wprost zbawieniem dla ludności całej.

Komu zawdzięczamy tak doniosły wynalazek?

Wielkie to odkrycie dokonane zostało przez angielskiego lekarza Edwarda Jenuera w roku 1796.

Zauważył on podczas epidemji ospy, że ludzie mający do czynienia z krowami choremi na ospę krowią, wprawdzie nią się zarażają, lecz szybko wracają do zdrowia, a za to później na ospę ludzką prawie, że nie chorują. Fakt ten obserwowany przez niego wielokrotnie dał mu bardzo wiele do myślenia. Postanowił się przekonać tedy, czy był to tylko zbieg okoliczności czy też była w tym wypadku pewna konsekwencja i zależność tych zjawisk.

Próbował tedy szczepić ludziom ospę krowią, która się łagodnie przyjmowała i jak pokażały dalsze obserwacje, na cały szereg lat od prawdziwej ospy zabezpieczała.

Odtąd świat cały przyjął metodę szczepienia ochronnego Jenuera.

Każdemu dziecku należy szczepić ospę krowianką, limfę przed upływem pierwszego roku życia. Jeszcze lepiej było by szczepić przed upływem 6-go miesiąca, tembardziej, że młodsze niemowlęta lepiej szczepienie znoszą niż dzieci starsze.

Samo szczepienie jest zupełnie prawie niebolesne, a jeśli dzieci krzyczą przytem, to zapewnić mogą Czułe mateczki, że czynią to więcej ze strachu, niż z bólu.

Często się zdarza, że pierwsze szczepienie jest nieudane; wówczas należy je po miesiącu powtórzyć, a jeżeli i po raz drugi fiasco będzie, szczepimy wówczas po skończonym roku, następnie co pół roku aż do skutku.

Ospa u nieszczepionego dziecka przyjąć się musi.

Dzieci chorych szczepić nie należy.

Jeżeli w danej miejscowości panuje ospa, a tem bardziej jeśli w domu ktoś zachorował na nią, to należy wówczas bezwzględnie poddać wszystkich szczepieniu, chociażby ostatnie szczepienie niedawno było robione. Jednorazowe szczepienie zabezpiecza nas zwykle na przeciąg czasu od 7—12 lat. W Niemczech np. obowiązuje przymus dwukrotnego szczepienia os-

H. BISKUPSKI i S-ka Kalisz.

py: I szczepienie przed 5-ym miesiącem życia II-gie przed 12-ym rokiem.

To też od czasu wprowadzenia takiego przymusu, lekarze niemieccy nie znają wcale tej choroby.

Człowiek szczepiony może też zachorować, ale choroba ma przebieg łagodny i pomyślny.

W Polsce sprawa szczepienia ospy jest postawiona znacznie gorzej. Niema u nas przedewszystkiem dwukrotnego przymusu prawnego; niema wśród szerokich mas uświadomienia dla całej doniosłości tego zabiegu przez co w kraju naszym za późno szczepi się dzieciom ospę.

Matki odkładają wciąż tą niemilą operację, patrząc na nią jak na zło konieczne: to dziecko źle wygląda, a to znów ząbek dostaje, lub żółdeczek ma nie w porządku. Jednym słowem tysiące przyczyn zawsze stoi na przeszkodzie aiby dobrym chęciom. Tymczasem wśród tych namysłów szczepione dziecko dostaje ospy naturalnej w najlepszym wypadku oszpecone zostaje na całe życie i słusznie potem wini swych „zbyt troskliwych” rodziców.

Szczepi się zwykle na lewym ramieniu, 4-go dnia ranki zaczynają się czerwienić, 7-go tworzą się wrzodzianki, a od 12-go dnia zaczynają pustulki zasychać, tworząc czarne strupy, które po kilku dniach odpadają.

Szczepić można w każdej porze roku.

Kalisz, 18.1—23 r.

Dr. P. KLINGER.

KRONIKA.

— WYSTĘPY ROM. ROMANO W KALISZU

Dziś wtorek i jutro środa 23 i 24 bm. o godz. 8-iej wiecz. w sali Tow. Muzycznego wystąpi eksperymentator Rom. Romano, którego liczne występy w Krakowie, Lwowie i innych miastach Rzeczypospolitej wzbudziły duże zainteresowanie nie tylko wśród szerszej publiczności, ciekawej zawsze wszelkich nowych emocji, lecz i wśród sfer lekarskich patrzących zazwyczaj na eksperymenty magnetyzersko-medjumiczne okiem bardzo surowym i krytycznym.

Pozostałe bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera i przy wejściu na salę od godz. 7-iej wieczorem.

— POBORY STYCZNIOWE URZEDNIKÓW I WOJSKOWYCH.

Ministerjum skarbu rozesało rozporządzenie wypłacenia natychmiast wszystkim funkcjonarjuszom państwowym i oficerom 40 proc. styczniowych poborów z potrąceniem normalnego podatku dochodowego w stosunku rocznym 1 lutego poleca ministerjum wypłacić pobory styczniowe bez obecnego dodatku.

Szeregowym zawodowym wojskowym polecono wypłacić natychmiast 30 proc. uposażenia styczniowego.

— WPROWADZENIE ZŁOTEGO POLSKIEGO. Pragnąc oprzeć opracowywane na rok cały budżety na trwalszych podstawach i uchronić się od wahań, wynikających ze spadku waluty, organizacje społeczne przystępują do obliczania składek członkowskich w złotych polskich, obliczanych według kursu franka szwajcarskiego.

Zrobiło to stow. techników i stow. kupców polskich w Warszawie.

W ten sposób niema potrzeby już w ciągu roku zwoływać zebrań ogólnych dla podwyższenia składek członkowskich, co w r. z. niejednokrotnie robić musiały organizacje społeczne, zagrożone brakiem funduszy.

— POCIĄGI DO WROCŁAWIA PRZEZ ZDUNY.

Na linii Krotoszyn—Zduny, Krotoszyn—Ostrów Wielk. zaprowadzono nowe pociągi 1234—1235, 1144—1145, 1236 i 1237.

Pociąg 1234 Krotoszyn odj. 9,05, Zduny przyjazd 9,17, tutaj zabiera podróżnych przybyłych z Niemiec poc. niemieckim 809, który przychodzi do Zdun o godz. 8,27. Poc. niem. 809 ma połączenie: Wrocław odj. 5,21, Oels odj. 6,32 Miłicz odj. 8,08. Poc 1235 Zduny odj. 9,40, Krotoszyn przyj. 9,50 Następnie ażeby dać możliwość podróżnym przybyłym z Niemiec dostania

się do Ostrowa względnie Poznania i Warszawy, poprowadzono poc. 1235 z Krotoszyna do Ostrowa Wkp. pod. nr. 1144, Krotoszyn odj. 9,56, Ostrów Wkp. przyj. 10,49 Tutaj otrzymuje połączenie do poc. 527 w kierunku Poznania i poc. 514 w kierunku Warszawy. Poc. 1145 Ostrów Wkp. odj. 13,20, Krotoszyn przyj. 14,08 Pod tym numerem kursuje dalej tylko w dniach powszednie jako poc. szkolny z Krotoszyna do Krobi w dotychczasowym rozkładzie jazdy.

Celem dania możliwości podróżnym dostania się do Zdun względnie Niemiec zaprowadzono nowy poc. 1236, Krotoszyn odj. 19,30, Zduny przyj. 19,40 Tutaj otrzymuje połączenie do niemieckiego pociągu 808 Zduny odj. 20,40, który przychodzi do Miłicza o 20,58 Oels 23,02, Wrocław o 0,12. Prócz zmian połączeń z otwarcie ruch granicznego zmienia się na linii Poznań—Strzałków rozkład jazdy poc. osob. 936 następująco: Poznań—odj. 20,15 Września, przyj. 22,02 odj. 22,15 Strzałków przyj. 22,55

— W SPRAWIE OBLIGACJI.

P.K.K.P. komunikuje: Ponieważ obligacje 5-cio procentowej pożyczki krótko i długo-terminowej lombardowane w oddziałach P.K.K.P. nie zostały przez klientów wykupione we właściwym terminie, P.K.K.P. ma zamiar tego rodzaju pożyczki uregulować i odośne obligacje sprzedać. Uzyskane ze sprzedaży sumy przeznaczone będą na pokrycie długu klienta, a pozostała reszta, po odliczeniu kosztów, pozostawiona będzie do jego dyspozycji. Klienci zechcą zgłaszać się w ciągu lutego r.b. w odośnych oddziałach P.K.K.P. gdzie otrzymają szczegółowe informacje. Zaznacza się w końcu, że obligacje pożyczki krótko i długo-terminowej mogą być użyte na subskrypcję pożyczki złotej.

— ZWIĄZEK OBRONY KRESÓW ZACHODNICH

którego poważnym dążeniem, jest scalkowanie wszystkich wysiłków około wzmożenia polskości na ziemiach zachodnich w jeden skoordynowany i jednolity czyn, natrafia w pracy swej na coraz to poważniejsze zrozumienie swych zadań w całym społeczeństwie. Radosnym objawem tego są świeże uchwały organów naczelnych Tow. Kresów Pomorskich z Stefanem Zeromskim na czele i Tow. Przyjaciół Pomorza, mocą których towarzystwa te, likwidując swą dotychczasową odrębną działalność, łączą się organizacyjnie z Związkiem Obrony Kresów Zachodnich.

Czyn ten chwalebny winien u wszystkich rozbudzić świadomość, że wówczas tylko obronimy nasze kresy zachodnie przed groźącym wrogiem, gdy sił naszych nie będziemy trwonili w rozsypce tylko gdy je złączymy zgodnie i jednolicie w jednej wielkiej organizacji, która łącząc wszystkich patriotów bez względu na ich przekonania partyjne znajdzie w zbiorowym wysiłku moc ku wykonaniu swych olbrzymich zadań.

— Ostatni numer „ILLUSTRACJI POLSKIEJ” zawiera ogromnie ciekawe, sensacyjne zdjęcia z okupowanego przez wojska francuskie i belgijskie Zagłębia Ruhry: wkroczenie wojsk francuskich do Essen, tanki francuskie na ulicy w Essen, fragmenty z nad Wezery i Renu; defilada wojsk angielskich w części okupowanej po lewej stronie Renu i inne.

Numer ten zawiera poza to wiele urozmaiconą i barwną treść, bogato ilustrowaną: z ekspedycji samochodowej automobilami przez Saharę; z wystawy obrazów J. Męciny-Krzesza; fotografie kierowników zlikwidowanego Departamentu Ziemi Wschodnich; zdjęcia z obchodu w Grodzisku; nowości teatralne („Popas Króla Jegomości” A. G. Siedleckiego); dalszy ciąg powieści W. Reymonta „Osadzona”; zdjęcia z dziedziny sportu i wynalazków i inne — Ogłoszenia.

— O SKASOWANIE NOTARJATÓW. Z obozów ludowych ma być wkrótce zgłoszony w Sejmie wniosek o skasowanie notarjatów, a przydzielenie ich czynności Sądowi. Wnioskodawcy przytaczają, że powiększenie mniejszego Sądu o jednego kancelistę będzie wystarczającym, aby spełnić zadania rejentów. Proponowane jest przydzielenie rejentów w charakterze sędziów do Sądu. Opłata za czynności — jak utrzymują — byłaby znacznie tańsza, niż obecnie.

— PASTWA OGNI.

W dn. 18 b.m. we wsi Dobrzec pod Kaliszem wybuchł pożar w zabudowaniach należących do gospodarza Tomasza Ranjsza. Pastwą ognia padły dom mieszkalny i chlewy, oba budynki z drzewa kryte słomą. Pożar wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty wynoszą 6.000.000 mk., spalone zaś budynki ubezpieczone były wszystkiego na sumę 1.407.800 mk.

— NIEUDANA KRADZIEŻ.

W nocy z dn. 11 na 12 b.m. we wsi Sulistawice gm. Żydów wyprowadzono z jednej z obór krowę wartości 700.000 mk. Rzeczona obora zamknięta była na kłódkę, którą złodziej rozbił. Skradzioną krowę następnego dnia odnaleziono, sprawcy kradzieży jednak schwycić się narazie nie udało.

— DODATKI RODZINNE WOJSKOWYCH.

Ze względu na duże zainteresowanie się wojskowych i sfer z niemi związanych sprawami uposażenia, zamieszczamy następującą informację, dotyczącą dodatków rodzinnym osobom wojskowych

1) Zawodowym wojskowym przysznaje się prawo do pobierania należności rodzinnych (określonych w ustawie o uposażeniu osob wojskowych) także dla pasierbów do ukończonych 18 lat życia oraz dla dzieci słuźnych i pasierbów do ukończonych lat 24, o ile uczęszczają do szkół publicznych lub wskutek ułomności fizycznych, umysłowych albo nieuleczalnej choroby nie mogą na swoje utrzymanie zarobić.

2) Minister spraw wojskowych jest upoważniony do załączania do najbliższej rodziny w drodze wyjątku dzieci ponad wiek 24 lat w wypadkach ułomności fizycznej, umysłowej albo nieuleczalnej choroby, jako też (w wypadkach, igdy studja przewlekły się ponad wiek dwadzieścia cztery lat z powodu służby wojskowej, odbytej na skutek zarządzanej mobilizacji lub częściowego uzupełnienia wojska do stopy wojennej, albo pełnionej w tym czasie służby ochotniczej.

OFIARY.

W czwartą bolesną rocznicę ukochanej córki i siostry Zochny Młynarskiej zamiast kwiatów na grób składają na Koło Akademików 20 tysięcy marek rodzice i bracia.

Zamiast kwiatów z okazji zaręczyn Leona Wałkowicza z p. Różią Głowińską składają na stow. Nasze Dzieci Pienia 5000 mk., M. Wartski 10.000, D. Wartski z żoną 5000, I. Beirachówna 3000 mk.

— NADESŁANE.

Do Szanownego Pana Redaktora „Gazety Kaliskiej”.

W imię prawdy i sprawiedliwości proszę o łaskawe umieszczenie poniżej zamieszczonego wyjaśnienia.

W Nr. 2 „Głos Kal.” z d. 14 stycz. pojawiła się wzmianka pt. „Ciekawe zebranie „wyzwolenia”, w której, między innymi podano że „Obrady zostały zamknięte wezwaniem uczestników do organizowania po wsiach „Strzelca”, któremu broni w razie potrzeby dostarczy obecny na sali p. Wilczyński piastujący godność komendanta na obwód Kaliski.

Otóż, nie wdając się w dalsze omawianie sprawy z „Głosem Kaliskim”, oświadczam, że o wydawaniu broni mowy nie było i być nie mogło, gdyż takowa jest przydzielana wszystkim stowarzyszeniom wojskowo-wychowawczym tylko przez władze wojskowe, a innych źródeł Związek Strzelecki nie posiada i jako stowarzyszenie legalne, z takich by nie korzystał.

Biorąc pod uwagę, że obowiązkiem pracy ucziwej jest informowanie publiczności prawdziwie, uprzejmie proszę „Głos Kaliski”, skoro interesuje się sprawami „Strzelca”, o zwracanie się o informacje wprost do nas, a nie czerpanie wieści ze źródeł ubocznych, często mijających się z prawdą.

WILCZYŃSKI

Komendant Podokręgu Kalisz.

Kalisz, dnia 19 stycznia 1923 r.

O tępieniu nadużyć handlu pośredniczącego.

Rozporządzenie Rady ministrów o tępieniu nadużyć handlu pośredniczącego przedmiotami powszedniego użytku zakazuje wykupywania celem dalszej odsprzedaży przedmiotów powszedniego użytku: na ulicach miasta, na targach, w godzinach, przeznaczonych zarządzeniem władz, uprawnionych do wydawania takich zarządzeń, dla bezpośredniego zaopatrywania się spożywców.

Dalej zakazuje się skupywania na wsi od producentów rolnych przedmiotów powszedniego użytku celem dalszej odsprzedaży przez osoby do handlu na podstawie świadectw przemysłowych nieuprawnione i nie posiadające własnych miejsc sprzedaży w miastach, lub uprawnień do handlu domokrajnego.

Ominięcie powyższych zakazów karane będzie w drodze administracyjnej aresztem do 3 miesięcy i 4 grzywną do miliona mk. łącznie, lub jedną z tych kar.

POLECA:

Stare wina węgierskie i francuskie, wódki i likiery Baczewskiego, koniaki i rumy stare. Towary kolonialne. Ceny niskie. Obsługa szybka i akurata.

Paskarstwo i demagogia.

Wielki przemysł wynalazł idealny sposób załatwiania kwestji robotniczej. Powinni go opatentować, a świat będzie zdumiony naszą genialnością. Przestano mianowicie targować się z robotnikami. Jakakolwiek jest wysokość żądanych podwyższek—udziela się jej bez namysłu. Można by łatwo wpaść w zachwyt nad wspaniałomyślnością naszych przemysłowców, stawiających jako niedościgniony wzór brzydkim groszorem Europy i Ameryki, ale—jest małe ale. Sumy stracone na podwyżkę robotnikom momentalnie przenosi się na konsumenta i to z grubą nadwyżką. Po każdej podwyżce zarobków następuje z matematyczną ścisłością daleko większa podwyżka cen danego produktu, a—pojawia się bynajmniej nie stoimy w tyle za cywilizacją—i wszystkie gałęzie naszego przemysłu są doskonale strusowane pod tą, czy inną nazwą, w tej czy innej formie,—a więc znikł jedyny ratunek konsumenta: wolna konkurencja. Niema żadnej nadziei, aby jeden fabrykant sprzedawał taniej od drugiego. Wszyscy zawsze w braterskiej zgodzie żądają jednakowych cen. Takie same braterstwo panuje i pomiędzy kup-

cami detalistami. Ta idylla byłaby doprawdy wzruszającą, gdyby całym swoim ciężarem nie przytłaczała spożywcę.

Konsument jest, jak wiadomo, najwytrzymalsze na świecie stworzenie, jęczy, wzdycha ale płaci, co mu każą. Niekiedy organizuje się w kooperatywy i tą drogą szuka ratunku. Częściej jednak wyciągają go z matni nieproszeni dobroczyńcy, którzy za swoje poświęcenia w owym czasie otrzymują lichwiarski zysk. Otóż naszego konsumenta zaczyna ratować taki nieproszony i mocno podejrzany dobroczyńca. Ceny całej masy naszych produktów, śrubowane ciągle w górę, dochodzą mianowicie do takich zawrotnych wyżyn, że pomimo deprecjacji naszej marki, towar zagraniczny tego samego gatunku zaczyna wypadać taniej. Cła u nas są niewielkie, a zresztą panowie kontrabandziści mają w tej sprawie także swój ważki głos. Ostatnie podniesienie zarobków w fabrykach metalurgicznych (do 65 proc. zdaje się), połączone z podniesieniem cen żelaza i innych wyrobów metalowych, (o 85 proc.) — sprawi, że żelazo niemieckie i czeskie będzie kalkulować się taniej, nawet po najbardziej legalnem opłaceniu cła — Grozi to ni mniej, ni więcej—jak zamknięciem wszystkich naszych fabryk metalurgicznych,

gdyż nie będą one mogły wytrzymać konkurencji zagranicznej. Podobnie podniesiono zarobki górnikom na Górnym Śląsku, oraz podniesiono cenę węgla. Wskutek tego nasz węgiel będzie droższy, niż angielski i niema nadziei, aby Niemcy chcieli wobec tego kupować od nas węgiel, którego produkcja dla nas samych jest o wiele za duża, tym bardziej, że mamy bardzo niedostateczne połączenie kolejowe z Górnym Śląskiem.

Nie mamy pretensji do rozstrzygnięcia podobnej kwestji w jednym artykule i dyktowania za jednym zamachem wszystkich możliwych środków zaradczych, ale z przerażeniem sygnalizujemy mianowicie zbliżającą się generalną katastrofę naszego przemysłu, który — dzięki metodom demagogji i paskarstwa, jakie stosuje,—będzie niezawodnie w najbliższej przyszłości na głowę pobity przez przemysł krajów ościennych.

K.

Rada Zarządzająca

Syndykatu Rolniczego Kaliskiego Sp. Akc.

podaje do publicznej wiadomości, że wobec niedojścia do skutku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w dniu 19 stycznia r. b.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w drugim terminie odbędzie się

w KALISZU w sali BANKU HANDLOWEGO w dniu 3 lutego o godz. 3 po poł. z poprzedniem porządkiem dziennym, a mianowicie:

1. Zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór Przewodniczącego.
2. Wniosek Rady wypuszczenia akcji III emisji.
3. Wnioski członków.

Zgromadzenie to, zgodnie z § 38 Ustawy, będzie ważne i uchwały jego prawomocne bez względu na liczbę akcji, wyobrażonych przez uczestniczących w niem akcjonariuszy lub ich pełnomocników.

K a l i s z, dnia 22 stycznia 1923 r.

191

Zginął paszport

wydany w Sieradzu na imię Jakóba Joska Hildeshaajma oraz karta powołania wydana przez PKU. w Sieradzu na także samo imię rocz. 1892. 190

Zginęła karta powołania

wydana przez PKU. w Łasku na imię Michała Szachtla oraz paszport wydany przez magistrat miasta Kalisza na także samo imię rocz. 1885. 198

Potrzebny chłopiec

od 14—18 lat na godzinny popołudniowe od 4—8 w.

do doktora.

Zgłaszać się tylko z poważnymi rekomendacjami. Warunki od umowy.

Adres: **Dr. Klinger**

Towarowa 3 od 4 do 7. 185

Inteligentna panna

biegła w polskim i niemieckim, umiejąca pisać na maszynie i stenografować, znająca regestraturę, posiadająca dobre świadectwa **poszukuje posady.** Zgłoszenia do ekspedycji pod U. S. 184

Niniejszym wzywam nieprawego i znanego mi posiadacza psa rasy wilczej „Bahus” o odesłanie go z powrotem, gdyż w przeciwnym razie wystąpię na drogę sądową. **Hamburger** Kalisz, Babina 7.

Jest do sprzedania w Kaliszu 197

dom pętrowy

z placem i ogrodem.

Wiadomość w kancelarji Notariusza Bliźnińskiego (pokój 8).

Kocioł parowy

syst. Kornwal, z falistymi rurami 150 □ M., 7 Atm. prawie nowy tanio do sprzedania.

Oferty Łódź, skrzynka pocztowa № 174. 195

MŁODY CZŁOWIEK

Poszukuje od zaraz jeden lub dwa pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami w śródmieściu. Warunki finansowe obojętne. Łaskawe zgłoszenia kierować proszę p. a. Kalisz Wrocławska 13. K. Buszczyński i Synowie. 158.

Dla dogodności klienteli

zaopatrzyłem swój skład na sezon zimowy w najlepsze gatunki różnego rodzaju

FUTRA

MĘSKIE I DAMSKIE.

Przyjmuję wszelkie roboty w zakres kuźnictwa wchodzące, **oraz reperacje.** Robię zamiany, kupuję różne skórki surowe oraz używane futra. **Placę najwyższe ceny.** 183

Firma egzystuje : Z poważaniem **Józef Bigeleisen,** od roku 1894. : Browarna 3, oficyna, II p., tel. 159.

Syndykat Rolniczy Kaliski, S-ka Akc.

FILJE: Błaszki, Konin, Sieradz.

:: Turek, Słupca, Uniejow. ::

Agentura w Opatówku

posiada na składzie i w drodze w większych ilościach

węgiel

poleca benzynę ciężką i lekką, naftę, smary, maszyny rolnicze, żelazo i galanterję. 90

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez kadre 4-ej Komp. Telegr. Zapas. Łódź. St. szer. Różanka Antoniego rocznika 1898. 193

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez 7 Dyon Taborów w Poznaniu na imię Michała Boczkiewicza rocznik 1900. 186

Zginęła karta powołania wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Jochana Jankewa Hebera rocznik 1893 oraz paszport wydany przez magistrat m. Kalisza na także samo imię. 189

Zginęła karta odroczenia wydana przez PKU. w Kaliszu 1 października 1920 r. za № L. 5616 na imię Jakóba Kuszera r. 1885.

Zginęła karta powołania wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Alje Tondowski.

Zginęła karta 187 demobilizacyjna wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Jana Wojciechowskiego rocz. 1896

Zginęła karta zwolnienia wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Bronisława Gorzelańczyka rocz. 1898.